

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

POD NACISKIEM MŁODYCH

Wieś zmienia nastroje

Pod protektorem Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego-Rydza odbywa się wielki kongres Związku Młodej Wsi. Z wszystkich dzielnic Polski zjeżdżają młodzi przedstawiciele wsi, i ci z Mazowsza i Kujaw, z Podhala i Beskidu, z Poznańskiego, z Pomorza i z kresowych ziem wschodnich.

Sam fakt wielotysięcznego zjazdu, oraz, że patronuje mu ideowy następca Wielkiego Budowniczego Polski, uzmysławia wyraźnie, jak olbrzymie znaczenie ma w obecnej naszej rzeczywistości zagadnienie młodego pokolenia wsi. Niemal dwadzieścia lat mija od chwili wskrzeszenia państwa. W tym czasie wyrosło na wsi pokolenie, znające okres niewoli tylko ze słyszenia, z opowiadań starszych. Młodzież ta przeżywała lata niemowlęctwa wtedy, gdy, po wskrzeszeniu Polski przyszło toczyć boje o jej granice, nie jest zatem nawet obarczona wspomnieniami grozy wojennej.

Mamy już zatem nową generację ludzi na wsi. Mamy warstwę młodzieży wiejskiej, której doznania są zgoła inne, niżli ich rodzice — przedwojennego pokolenia włościan.

Wiemy, jak się w wolnej już Polsce układają stosunki polityczne na wsi. Chłop stał się przedmiotem przetargów partyjnych. Był w fantastyczny sposób wyzyskiwany, jako ośrodek w namiętnych walkach o władzę w państwie. Przerzucano go sobie po prostu z jednego ramion w drugie; wpajano weń doktrynerstwo partyjne i deprawowano psychicznie. Agitacja polityczna przenikała przede wszystkim na wieś, kaptując masę dla najróżnorodniejszych „programów” partyjnych: od zastojowo-białych po skrajnie czerwone. Zużyła się więc w tym rozgrywce, tej licytacji politycznej przedwojenna generacja włościan. Trzeba to sobie dziś otwarcie powiedzieć, spoglądając trzeźwo na rzeczywistość.

Młode pokolenie wiejskie natomiast, to właśnie pokolenie wojenne, które dziś dobiega pełnoletności, przebywa zupełnie inna ewolucja. Wtedy, gdy na wsi rozgorzały antagonizmy partyjno-polityczne, przeżywało ono lata dzieciństwa i nie uświadamiało sobie tych walk, ich podłoża i znaczenia. Natomiast lata późniejsze przeżywało wśród okresu depresji gospodarczej, spadku cen produktów rolnych, paupe-

ryzacji na wsi, rosnącego wciąż prze-ludnienia, zahamowania odpływu sił do miast, gdzie produkcja przemysłowa również się kurczyła.

To wszystko musiało na młode umysły na wsi wywrzeć poważny wpływ, przeobrazić nastroje, skierować zainteresowania w innym kierunku, niż to czyniła starsza generacja.

Dziś młodzież na wsi skupia się przeważnie dokoła zagadnień gospodarczych i kulturalnych, uważając słusznie problemy i antagonizmy partyjno-polityczne za przeżytek minionej a zamkniętej już epoki.

Dziś dla niej ważniejszy jest warsztat pracy, niż laboratorium polityczne na wsi. Dziś właśnie ta młodzież krytykuje ojców, jako tych, co w wirach walk po-

litycznych zmarnowali olbrzymie możliwości, jakich im dostarczał fakt, iż włościanstwo stanowi przeszło 70% ludności państwa. I dziś główne zainteresowania tego młodego pokolenia idą w kierunku podniesienia kultury ogólnej wsi, w kierunku gospodarczej intensyfikacji pracy na roli, w kierunku doniosłego problemu prze-ludnienia, zdobywania dla milionowych rzesz, właśnie dojrzewających, nowych warsztatów pracy.

Ta przemiana nastrojów na wsi, dokonywana się pod naciskiem młodzieży wiejskiej, całkiem już inaczej ustosunkowującej się do obecnej rzeczywistości i jej zadań — jest coraz wyraźniejsza i coraz bardziej pocieszająca z ogólnopolskiego punktu widzenia. Bo przecież 70% naszej siły

zbrojnej — to młodzież wiejska; wielkie zagadnienie naszej obronności — to nie tylko materialne zbrojenia, ale również i duch, promieniujący z żołnierza. A jeśli uświadamimy sobie, że na stu żołnierzy siedemdziesięciu dostarcza wieś — to rozumiemy zarazem, jak olbrzymią rolę przywiązywać musimy do tego, jakie idea i hasła, jakie zadania i cele stawia sobie młode pokolenie wsi.

I dlatego każda praca, idąca w kierunku pomocy dla tego młodego pokolenia, wytworzenia dlań jak najbardziej pomyślnych warunków bytu, poparcia ich ambicji w kierunku dzwigni kultury ogólnej i gospodarczej wsi — jest pracą dla państwa i narodu, jest jedną z głównych przesłanek w podciągnięciu Polski na wyż-

Wypełnić partactwo Musimy budować tanio, ale solidnie

Co jakiś czas kronika wypadków notuje katastrofy budowlane. Zdarzają się one zarówno w stolicy, jak i w małych miasteczkach. Czasem jest to źle podstępłowany strop, który w trakcie budowy runie i z rumowisk trzeba ratować pokaleczonych robotników, innym razem w wybudowanym już, a ledwo rok czy dwa stojącym domu pojawiają się ukazujące rysy w ścianach lub pęknięcia w fundamentach, jak iż na gwałt trzeba wysiedlać mieszkańców i remontować budynek, to znów na głowy przechodniów wałęsa się gzymsy lub balkony.

Po dość przykra prawdę, owijając w bawełnę? Powiedzmy sobie szczerze: w budownictwie mieszkaniowym kwintnie pospolite partactwo. Do walki z nim stanęły już władze: własnie rząd wydał zarządzenie, nakazujące bardzo ściśle kontrolę ruchu budowlanego i wzywające władze lokalne do stanowczego przeciwdziałania się tej plazie partactwa wyrażającej wielkie szkody materialne, oraz grożące bezpieczeństwem obywatelom niebezpieczeństwem kalectwa czy nawet utraty życia.

Przemysł budowlany ma w ogóle to do siebie, że tylko nadzwyczajna sumiennosc w wykonywaniu robót oraz ich ciągła i czujna kontrola dają jakąś mi solidność. Inaczej — przenieśliśmy na teren budowlany, przy ciągłej zwodzie materiałów budowlanych. Wystarczy nie dość solidnie wykopać fundamenty, nie dość szczerze ochronić je przed wilocią, wystarczy niedbałe sprowadzić mieszaninę cementu

lub gliny, wystarczy poczynić jakąś „oszczędność” w zaprawie — a nieszczęście jest gotowe... Niby to na zewnątrz wszystko jest w porządku, ale po roku czy dwu poczynają się ściany zarysowywać, budowa — jak to mówią „jedzie” na prawo czy na lewo, i katastrofa jest nieuchronna... To samo dotyczy nie tylko samych murów, ale i wewnętrznego urządzenia domu. Tandemnie zmontowane piece czy źle przeprowadzone przewody świetlne, źle dopasowane okna, przedwody kominowe, niedostatecznie izolowane od belek drewnianych, tworzących stropy — wszystko to grozi różnymi niebezpieczeństwami, nie mówiąc już o zbytecznych kosztach ciągłego „remontowania”, tej chronicznej plagii naszego budownictwa.

A przecież chodzi tu o drobne kwoty, a o milionowe sumy. W ruchu budowlanym zaangażowane są setki milionów. Musimy przecież odrobić jedną z najprzykrejszych zaległości: zeuropeizować wygląd naszych miast i miasteczek. Z wyjątkiem może dzielnic zachodnich, jesteśmy pod tym względem niczym w mrocznym średniowieczu. Nasze miasteczka, a nawet i średnie miasta, wyglądały wręcz odrażająco. Wystarczy z jako tako uporządkowanego „rynku” dostać się w kręte i wąskie uliczki miasteczka lub na przedmieście większych nawet miast, aby od razu znaleźć się w środowisku niegodnym wielkiego państwa i narodu, zawstydzającym swym zaniedbaniem i zacofaniem.

Tym większa więc spoczywa odpowiedzialność na tych wszystkich, którzy mają do czynienia z budownictwem

za to aby wypełnili wszelkie partactwa i każdą tandetę.

Pleni się tu tandeta i to partactwo pod pozorem — taniości. Nie stać nas, mówią, na drogie inwestycje, nie mamy odpowiednich kapitałów. Prawda. Ale czyż taniość musi być równoznaczna z... partactwem i tandetą? Taniej, to nie znaczy wcale gorzej, a tylko skromniej. Można wybudować dom bez zbytecznych upstrzeń, bez luksusowych instalacji — ale wszystko, co się buduje, musi być zbudowane solidnie, uczciwie, akuratnie, z najlepszego materiału i bez „kantów” czy „oszczędności”, które się potem mśca.

I dlatego też nie tylko na przemysł budowlany, nie tylko na architektów i majstrów spada wielka odpowiedzialność, ale również i na władze kontrolujące, na samorządy, inspekcje budowlane i t.p. W trakcie drugoświatowej — bo rok czy dwa — budowy różne są pokusy i różne możliwości przeszmuglowania w budowę tandety. Tylko niestanną kontrola i bezwzględne karanie będą temu mogły zapobiec.

Zresztą — by rzecz uogólnić — plaga partactwa i tandactwa, dotyczy nie tylko ruchu budowlanego. W rozmaitych dziedzinach naszego życia gospodarczego daje się ona we znaki i wszędzie też musi być tepiona z całą bezwzględnością. Nie możemy sobie bowiem pozwolić na zbyt tolerancję tych przejawów. Jesteśmy na to zbyt ubodzy. Właśnie dlatego, że nie rozporządzamy wielkimi kapitałami, a mamy do odrobienia olbrzymie zaległości, musimy przyjąć jako zasadę: tanio ale solidnie, skromnie ale bezwzględnie uczciwie. B.S.

SUSZA

Jakie będą plony w tym roku.

Przebieg pogody w tegorocznym okresie wegetacyjnym jest wysoko niepomysłny. Po bezśnieżnej zimie i dużych mrozach w styczniu przyszedł zimny marzec z ostrymi wiatrami, a obecnie od szeregu tygodni panują wielkie upały i zupełny brak opadów.

Nie dziwne, że rośliny uprawne cierpią poważnie, zarówno na glebach lekich, jak i na glebach drzewowych, czy wreszcie innych, a to głównie z tego powodu, że wszelka roślinność w okresie wiosennym, wobec szybkiego wzrostu i rozwoju potrzebuje wiele wilgoci i brak jej odczuwa nader dotkliwie.

Jeżeli chodzi o oziminy (żyto i pszenica), to — jak wiadomo — wyszły one w zimie w stanie osłabionym, a przede wszystkim przedczesnym. Siatkowanie, o ile było zastosowane wcześniej, znacząco poprawiło ich stan, natomiast zasilenie późne było mniej skuteczne, ponieważ skutkiem suszy siałka działały bardzo słabo. Susza i upały spowodowały zbyt szybkie dojrzewanie, można się więc spodziewać, że część ziarna nie wykształci się należycie, dając duże procent pośludzu. Poza tym rolnicy będą odczuwali niezapewne brak słońca.

Zboża jare (głównie owies i jęczmień) siane na wiosnę, bądź jako zastępcze po przepadkach i zoarnych oziminach mogą także do pewnego stopnia uciepścić skutkiem suszy.

W początkowym okresie wiosny zapowiadają się one zupełnie pomysłnie, może nawet lepiej niż przed rokiem. Ich obecny stan uległ pewnemu pogorszeniu. O ile susza będzie trwała jeszcze przez czerwiec, a plon słońca będzie oczywiście znacznie mniejszy od normalnego.

Okopowe zachowują się nie jednako. Ziemiaki, stanowiące, jak wiadomo, podstawę żywienia ludzi i zwierząt, na wsi, uciierpiali jak dotąd mało, ponieważ w początku wegetacji wymagały niewiele wilgoci. Ale już w drugiej połowie czerwca, a zwłaszcza w lipcu i sierpniu deszcze są konieczne. Gdyby więc i w drugiej połowie lata miało namowić susza, groziłoby to poważną klęską, zwłaszcza że ziemiaki uprawiane są przeważnie na glebach lekich, mało zasobnych w wilgoć. Buraki cukrowe już obecnie zaczynają odczuwać brak wilgoci.

Rośliny olejiste, o ile nie przepadły w zimie, uciierpiają stosunkowo mało, ponieważ dojrzewają wcześniej, zwykle w końcu sierpnia. Dotyczy to więc ozimych rzepaku i rzepiku. Natomiast olejiste jare, jak len, rzepak, rzepik, mogą uciepścić poważnie, zwłaszcza ten, którego wymagania w zakresie wody są duże. Jeżeli chodzi o warzywa, to skutkiem braku wody przy wysokiej temperaturze nie rozwijają się one należycie — stają się mniej delikatne i tykawkate. Owoco jagodowe, jak truskawki, maliny i t.p. dawno ojadły i trwały, ale mniejszy i w niewielkiej ilości, przy czym znaczny procent będzie robaczywy.

W niepomysłnych warunkach znajduje się zimda pierwszego pokosu mały, drugi zaś skutkiem suszy może zawiść całkowicie.

Z dotychczasowych obserwacji wynika, że pas dotknięty katastrofą suszy, nie jest tak wielki, aby mógł być teraz wywrzecz decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków rolniczych po żniwach.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, jak wpłynie przebieg wegetacji zbroń na sytuację w rolnictwie, tak, że alarmy o katastrofie nieurodzajów są do pewnego stopnia nieuzasadnione i przedczesne.

Sytuacja dzisiejsza wymaga w każdym razie bacznej uwagi i przeczności.

N.

Kronika

Ze Święta PW. i WF. w Siedlcach

Staraniem Komendy Obwodu PW. 22 p.p. w dniach 5 i 6-go b.m. zostało zorganizowane Powiatowe Święto WF. i PW. na Stadionie Garnizonowym w Siedlcach.

W dniu 5-go b.m. został przeprowadzony wielobój junackich łucźców PW. z 3-ch powiatów: siedleckiego — lukowskiego i radzyńskiego. W niedzielę zaś t.j. 6-go b.m. po uroczystym otwarciu zawodów defiladą drużyn zgromadzonych powiatami przed Komendantem Garnizonu gen. W. Ruckiem, starostą powiatowym St. Gułińskim i prezydentem miasta Siedlec S. Łaguną wykonano dalszy program zawodów, na które złożyły się następujące konkurencje:

Bieg 60 mtr. dla pań. 1) Leszczyńska Stanisława 8,8 (Radzyń) ZS. 2) Chojkowska Maria 9 (Luków) ZS. 3) Zakrzewska Maria 10,1 (Luków) OPWK. do OK.

Skok w dal dla pań. 1) Chojkowska Maria 4,05 mtr. (Luków) ZS. 2) Leszczyńska Stanisława 3,80 mtr. (Radzyń) ZS. 3) Izdebska Janina 3,78 m. (Siedlec) OPWK. do OK.

Skok wzwyż dla Pań. Chojkowska Maria 1,19 mtr. (Luków) ZS. 2) Izdebska Janina 1,16 mtr. (Siedlec) OPWK. do OK. 3) Łukasikówna Irena 1,16 mtr. (Luków) OPWK. do OK.

Strzelanie z łuku dla pań. 1) Bajalska Zofia 47 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK. 2) Wankowska Elżbieta 45 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK. 3) Plichianka Irena 35 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK.

Wielobój PW. i WF. 1) Zespół powiatu radzyńskiego, 2) Zespół powiatu siedleckiego, 3) Zespół powiatu lukowskiego.

Dieg 100 mtr. dla pań. 1) Rosowski Tadeusz 11,8 (Radzyń) ZS. 2) Furmanowski Michał 11,9 (Mrozy) ZS. 3) Ornoch Zdzisław 12 (Siedlec) PPW.

Bieg 400 mtr. dla pań. 1) Roguski Antoni 59,2 (Luków) ZS. 2) Getko Bolesław 62 (Siedlec) PPW. 3) Ornoch Zdzisław 62,4 (Siedlec) PPW.

Skok wzwyż 1) Rosowski Tadeusz 1,55 mtr. (Radzyń) ZS. 2) Duda Jan 1,55 mtr. (Radzyń) ZS. 3) Hula Józef 1,52 mtr. (Radzyń) PPW.

Skok w dal 1) Rosowski Tadeusz 5,82 mtr. (Radzyń) ZS. 2) Muszyński Stefan 5,55 mtr. (Siedlec) PPW. 2) Duda Jan 5,45 mtr. (Radzyń) ZS.

Rzut dyskiem. 1) Ostrowski Stanisław 29,45 mtr. (Luków) ZS. 2) Chrościel Mieczysław 27,64 (Luków) ZS. 3) Pomiński Aleksander 25,76 mtr. (Siedlec) PPW.

Bieg kolarski czasowy 100 km. 1) Lis Stefan 3 g. 28 min. (Siedlec) ZS. 2) Kowalczyk Henryk 3 g. 38 min. (Siedlec) PPW. 3) Rembiewski Edward 3 g. 44 min. (Siedlec) ZS.

Konkurs harcerski zbroicia i zwinienia namiotów. 1) Zastęp „Trampów” drużyna I-sza (Siedlec) cz. 5,5. 2) Zastęp „Zastępów” drużyna III-cza (Siedlec) cz. 5,27. 3) Zastęp „Zorawi” (Siedlec) cz. 6,35.

Po południu odbył się mecz piłki nożnej między drużyną Siedlec „Srebrze” i Luków z wynikiem bramek 7:1 na korzyść Siedlec.

Po meczu nastąpiło uroczyste rozdanie nagród, żetonów i dyplomów.

Uroczystości wojskowe w Siedlcach

W dniach 12, 13, i 14 czerwca b.r. 22 p.p. i 9 p.a.l. obchodzili swe święta pułkowe. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państw. samorząd. duchowieństwa i szkół.

W dniu 12 czerwca Biskup Polowy konsekrował nowe dzwony w kościele garnizonowym.

Zawody konne w Siedlcach

Celem zasilenia funduszów P.C.K. w dn. 13.VI. b.r. odbyły się w Siedlcach na boisku garnizonowym zawody konne.

W skład programu weszły konkursy olimpijskie I i II stopnia, podyficerski, oraz konkurs jeźdźców cywilnych.

„Święto Morza”

Zbliżający się termin tygodnia „Święta Morza” uruchomił na terenie siedleckim sekcję Ligii Morskiej, pracujących intensywnie nad urozmaiceniem i uświetnieniem tego obchodu. Leż nie tylko o uroczystości chodzi organizatorom. Główny cel — to zdobyć jak największych funduszy na rozbudowę naszej floty i akcji zdobycia kolonii własnych. — W tym kierunku cała społeczność winno sprężyć swe siły, bo niema potęgi gospodarczej bez posiadania kolonii.

Sekcja zbiórki i rozsprzedaży odbędzie walne zebranie w poniedziałek dn. 21 czerwca o godz. 17-ej w lokalu Magistratu — sala konferencyjna I piętro, na które uprasza o konieczne przybycie wszystkie zaproszone osoby, jak również i te, które swą ofiarną pracą chciały by przyczynić się do wzmocnienia akcji Ligii Morskiej.

Popołudniowy Koncert w Szkole Muzycznej

W dniu 13.VI r.b. w Podlaskiej Szkole Muzycznej w Siedlcach odbył się popis uczniów tej szkoły. Uczniowie i uczennice wykonały kilkanaście bardzo ładnych utworów muzycznych solowych i zbiorowych.

Na Podlasiu mamy jedyną tego rodzaju szkołę w Siedlcach. Szkoła, że społeczność nasze nie docenia znaczenia sztuki muzycznej dla kształcenia charakteru młodzieży, i stosunkowo mało interesuje się wysiłkami dyrekcji szkoły.

Zabawa maturalzystów

W sobotę dn. 12 bm. odbyła się zabawa maturalzystów gimnazjów miejscowych.

Zabawa, na którą poza maturalzystami przybyli dość licznie rodzice oraz zaproszeni goście — przeciętnie się w miłym nastroju do rana.

Czysty dochód w kwocie zł 150.— przeznaczono i rozdzielono w równych częściach na obozy harcerskie gimnazjów siedleckich.

Rodzice maturalzystów składają p. prezydentowi Łagunie, Dyrektorowi Guzikowi, Dyrektorowi Sienkowskemu i Zarządowi Klubu serdecznie podziękowanie za pomoc w urządzeniu tej zabawy.

Komitet Rodzicielski

Publiczne zebranie antykomunistyczne w Mokobodach.

W dniu 13.VI 1937 o godz. 14-ej w Mokobodach, sali Domu Ludowego odbyło się publiczne zebranie antykomunistyczne. Zebranie zajął ks. proboszcz Winer Władysław, poczym przemawiali członkowie Komitetu Antykomunistycznego w Siedlcach pp. Szumowski Piotr, poseł na Sejm RP, oraz Wacław Jarzab, sekretarz komitetu.

Zainteresowanie miejscowego społeczeństwa — bardzo duże. W zebraniu wzięło udział około 700 osób.

Doniesienie zarządzenia w sprawie popierania akcji bibliotecznej

Realizowane z dużym wkładem ze strony Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego nauczania przez szkolnictwo powszechne, ażeby wydało moliwie pełne wyniki, powinno być po wyjściu młodzieży ze szkoły powszechnej nie dozwolone i pogłębianie przez oświatę pozaszkolną, w której podażowe znaczenie posiada zorganizowane cywilizacyjne publiczne, jako jeden z najważniejszych i najsukleczniejszych środków wychowania szerkich rzesz ludności oraz jej oświecenia obywatelsko-narodowego.

Racjonalne prowadzenie akcji cywilizacyjnej i bibliotecznej jest zagadnie-

nem o doniosłym znaczeniu państwowym, które domaga się szybkiego rozwiązania przy najbardziej czynnym udziale samorządu.

Stosunek samorządu terytorialnego do akcji bibliotecznej powinien wynikać z dążenia samorządu do podniesienia poziomu oświaty i oświecenia obywatelskiego mieszkańców oraz troski, ażeby włożony na cele szkolnictwa powszechnego wysiłek ze strony Skarbu Państwa i samorządu nie został zmarnowany. Przesłanki te prowadzą nas do postawienia przed samorządem terytorialnym wyraźnego postulatów moralnej i materialnej opieki nad akcją biblioteczną.

Dowody zrozumienia potrzeb w tej dziedzinie dają wprowadzenie samorządu terytorialnego niemal od chwili odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej i ponoszone na ten cel świadczenia byłyby niejednokrotnie znaczne. Nie zaspokajały one jednak istniejących potrzeb, gdyż nie wszystkie związki samorządowe w akcji tego rodzaju brały udział, a powtórze udział samorządu wyrażał się przede wszystkim w udzielaniu kilku instytucjom społecznym zasiłków i zapomóg, co niejednokrotnie stwarzało rozproszenie akcji i jej osłabienie.

Z biegiem lat akcja biblioteczna wzmożła się po wysiłkach ze strony samorządów terytorialnych, o czym świadczy wyniki z r. 1930—1936, w którym to czasie przybyło 19 powiatowych centrów bibliotecznych, zaś w r. 1934 i 1935 gminnych bibliotek samorządowych, to jest tyle, ile powstało ich w ciągu pierwszych 15 lat istnienia niepodległości. Podkreślić przy tym wypada, że sam rozrost bibliotek dokonał się w okresie ostrego kryzysu finansów samorządowych.

Pragnąc udział samorządu terytorialnego w akcji bibliotecznej wzmożnić, rozszerzyć i szarmonizować z postulatami Ministerstwa WR. i OR. Pan Premier ostatnio zalecił związkom samorządowym:

„w miarę możliwości finansowych przeznaczyć na akcję biblioteczną stale coroczne pewne sumy z budżetu związku samorządowego; przeznaczane fundusze użytkować bezpośrednio na zakładanie, bądź rozszerzanie bibliotek samorządowych gminnych i powiatowych. W akcji bibliotecznej utrzymywać stały kontakt z lokalnymi i Okręgowymi władzami Szkołnymi.

Komunikat

W maju bieżącego roku zarejestrowane zostało w siedleckim Starostwie Powiatowym stowarzyszenie p.n. Związek Polski (Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania) Oddział w Siedlcach.

Cele stowarzyszenia wskazuje sama Nazwa Związku, a mianowicie są nim: — dążenie do popierania i obrony polskiego stanu posiadania w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Zarząd oddziału siedleckiego konstytuował się jak następuje:

- 1) przewodniczący — adwokat Władysław Janicki
- 2) vice przew. — Czesław Jaskółski
- 3) sekretarz — Kazimierz Ługowski
- 4) skarbnik — Edmund Samulik
- 5) czł. zarz. Tomasz Kisielewski

Do komisji Rewizyjnej weszli p.p. Izabella Kapucińska, Stefan Ciok i Leonard Szwart.

Stowarzyszenie liczy już dziś ponad stu członków.

ODEZWA

Czy wiecie ile jest w Siedlcach w rękach polskich sklepów, warsztatów rzemieślniczych, placówek kredytowych, nieruchomości czynszowych, aż wysła do ujawnić drukiem!

Zajęci swymi osobistymi codziennymi kłopotami nie dostrzegaliśmy przez szereg lat, jak polski stan posiadania w gospodarstwie krajowym mała z roku na rok, jak braci naszych, pracujących czy to za ladą sklepowa, czy w warsztacie, czy pośrednictwie kredytowym i handlowym, czy w wolnych zawodach,

wypierał żywioł obcy, mający swoje cele i dążenia społeczne różne od naszych, a często nawet naszym przeciwnie. Doszliśmy w tej dziedzinie do stanu prawdziwie oplakanego.

Do naprawy tego zła słowniowej, ale konkretnie i środkami skromnymi, legalnymi, ale słownymi codziennie, z przekonaniem i uporem, wzywamy nie jednostki, lecz całe społeczeństwo na prawdę polskie.

W maju b.r. zostało zarejestrowane w Siedleckim Starostwie Powiatowym Stowarzyszenie p.n. „Związek Polski” (Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania) oddział w Siedlcach.

Nowopowstałe na naszym gruncie Stowarzyszenie w myśl postanowień statutowych jest organizacją bezpartyjną, mającą za zadanie skupić i zjednoczyć wysiłki wszystkich Polaków, którzy nie tylko widzą anomalność dzisiejszego stanu rzeczy w naszym gospodarstwie krajowym, ale i rozumieją, że dla dobra Państwa, dla dobra swego i swych dzieci mają obowiązek czynnego współdziałania nad spolszczeniem naszego handlu, przemysłu i rzemiosła a także nad ugruntowaniem prawdziwie polskich wpływów kulturalnych. Uważamy, że każdy Polak bez różnicy stanowisk społecznych i przekonań politycznych ma obowiązek poprzeć nasze dążenia przez: a) wstąpienie do szeregów naszej organizacji, b) popieranie tylko placówek polskich, tak aby każdy grosz wydany przez polaka przechodził tylko do rąk polskich.

Żadamy od Was niewiele, lecz ufamy, że w interesie Kraju i własnym poprzecie czynnie nasze zamierzenia.

Sekretariat czynny codziennie w godzinach od 10 — 14.

Zarząd Oddz. Zw. Polskiego w Siedlcach, ul. 3-go Maja 12, II piętro

Rolnik

W związku z odbywającym się „Tygodniem niszczenia chwastów” od 21.VI. do 26.VI.37 r. tęp osiet i inne chwasty, gdyż obniżają one plony roślin uprawnych, powodując w gospodarstwie duże straty. Zbieraj i usuwaj rozłogi i korzenie wieloletnich w czasie orki i innych robót pólnych. Wykaszaj miedze i rowy nie dopuszczaj do rozsiewania się chwastów. Niszcz chwasty w obrębie zabudowań gospod. i na nieużytkach rolnych. Używaj do siewu tylko wyłącznie ziarna wolnego od zanieczyszczenia nasionami chwastów. Nasiona wielu chwastów przechodzą nienaruszone przez przewód pokarmowy inwentarza, więc spasaj odpadki spod młynka (wialni) tylko w stanie sprężonym lub ześrutowanym.

Chwasty wieloletnie rozmnażają się tak z nasienia, jak i korzeniami, podziemnymi rozłogów (oset, perz, podbiał, pokrzywa, chrzan, wierzbowka i inne) są szczególnie uporczywe i należy je zwalczać wszelkimi sposobami jak:

1. głębokie wycinanie pędów w części podziemnej i usuwanie z pola,
2. zbieranie i usuwanie z pola rozłogów i korzeni w czasie uprawy,
3. częste wykaszanie części nadziemnych przed zakwitnięciem i wydatkiem nasienia,
4. drenowanie (odwadnianie) gruntów podmokłych i racjonalna głęboka uprawa.

Chwasty jednoroczne rozmnażające się tylko z nasienia (ogonica, opucha, rdest, kukułka, bławatek, mak, mielica i inne) tęp należy przez:

1. wczesną podorywkę ściernisk, waloowanie pola i bronowanie — po wzejściu chwastów,
2. bronowanie, motyczenie i pienie upraw,
3. wykaszanie chwastów na wszelkich nieużytkach przed zakwitnięciem i zapobieganie w ten sposób rozsiewaniu się,
4. w zasiewach zbóż jarych — przez pogłównie rozsiewanie azotniaku nieolejowy w 1—2 tygodn. po wzejściu roślin w ilości 100 kg. na 1 ha, lub kaitulu pylvitego w ilości 400 kg. na 1 ha,
5. w późniejszym zaś okresie — przez skaszanie wybijających się ponad zboża kwiatostanów chwastów (ogonica, lopucha).

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 27 marca 1937 r. (Dz. U. R. P.

KOEDUKACYJNE
GIMNAZJUM KUPIECKIE

T. N. S. W.
W S I E D L C A C H

OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1937 38

SIEDLCE,
SIENKIEWICZA 16, TEL. 220.

INFORMACJI W SPRAWACH PRZYJĘCIA, I WYSOKOŚCI OPŁAT UDZIAŁA SEKRETARJAT W DNIĘ POWSZEDNIE OD GODZ. 8 DO 14 EGZAMINY WSTĘPNE ROZPOCZĄ SIĘ 22 CZERWCA O GODZ. 8 R.

nr. 41, poz. 363) ustanowa obowiązek tępienia osu, więc wykonywaj go i nie narażaj się na kary!

Wszelkich porad z dziedziny ochrony roślin udziela bezpłatnie: Stacja Ochrony Roslin Lubelskiej Izby Rolniczej, Lublin, ul. 3 Maja 20.

Program Tygodnia niszczenia chwastów.

1. Tydzień uiszczania chwastów w powiecie zorganizuje i przeprowadzi O.T.O. i K.R. w porozumieniu z państwowymi władzami administracyjnymi i samorządowymi.
2. Udział w Tygodniu niszczenia chwastów powinny wziąć wszystkie organizacje rolnicze (Kółka Rolnicze, Kola Gospodyń Wiejskich, Przystosowanie Rolnicze, Gospodarstwa Przykładowe, Kola Młodzieży Wiejskiej, oraz

PRYWATNE 2 KLASOWE
ŻEŃSKIE LICEUM HANDLOWE
(KURS NAUK DWULETNI)
dawniej KURSY HANDLOWE ŻEŃSKIE

T. RACZKOWSKIEJ
w Warszawie, UL. WSPÓLNA 41, TEL. 9—27—40

prawo walepu do
wyższych uczelni

Warunkiem przyjęcia do Liceum jest ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego, lub 6 klas gimnazjum dawnego typu, albo średniej szkoły zawodowej. Zapis w czerwcu w godz. 10—13 i 17—19. Dodatkowe zapisy odbędą się w końcu sierpnia, wgl. we wrześniu. EGZAMIN WSTĘPNY — od 21 czerwca.

Znaczný rozwój akcji kredytowej w zakresie zbytu i przetwórstwa produktów rolnych.

Wzrastające w ostatnich latach zainteresowanie sprawą zbytu i przetwórstwa produktów rolnych znajduje swój bardzo realny wyraz w akcji kredytowej Państwowego Banku Rolnego. Bieżący rok przyniósł dalsze i niezwykle silne rozszerzenie tej akcji. W pierwszym jedynie kwartale 1937 r. Państwowy Bank Rolny wypłacił rolnikom bezprocentowo do posrednictwem ich lokalnych instytucji kredytowych oraz przedsiębiorstw rolniczo-handlowym i organizacji zbytu ogółem prawie 19 mil. zł. pod postacią kredytów krótkoterminowych, podczas gdy w ciągu całego roku 1936 odpowiednie wypłaty osiągnęły kwotę niewiele stosunkowo wyższą, gdyż ok. 24 mil. zł. Przyjąwszy pod uwagę, że upełniła dopiero 1/3 roku, — można śmiało określić, że suma kredytów tegorocznych wzrosła w dwójnasób w stosunku do zeszłego roku, szczególnie silny wzrost należy konstatować w zakresie finansowania zbytu na rynku wewnętrznym, a szczególnie w dziale przetworów mięsnych (2,7 mil. zł. w I kwartale wobec znacznie mniejszych sum w roku ubiegłym). Zwiększenie

Warunki konkursu

- 1) W każdym konkursie może brać udział każdy mieszkaniec wsi polskiej.
- 2) Uczestnik konkursu przesyła pod adresem Głównego Komitetu „Tygodnia Morza” w Warszawie, ul. Wiodok 10 cztery napisane prace.
- 3) Forma i rozmiar pracy — nieograniczone.
- 4) Praca winna być napisana czystym, pięknym piórem i nazwiskiem ucznia konkursu (podać również należy zawód) zaopatrzona w dokładny adres piszącego i przesłana do Głównego Komitetu „Tygodnia Morza” do dnia 1 sierpnia r.b., w zamkniętej kopercie, na której napisać należy, w dolnym, lewym rogu konkursu I, lub konkursu II, w zależności od tego, w jakim konkursie uczestnik bierze udział.
- 5) W konkursie I szczególnie trzeba zwrócić uwagę na:
 - a) przygotowania do obchodu „Tygodnia Morza”
 - b) w przeddzień „Tygodnia Morza”
 - c) główny dzień uroczystości (wymarz do kościoła, uroczyste nabożeństwo, kazanie, przemówienia na placu przed kościołem, koncert, orkiestra, powrót do miejsc zamieszkania)
 - d) wrażenia i uwagi w związku z przebiegiem uroczystości
 - e) stopień zainteresowania ludności miejscowej uroczystościami
 - f) jak autor rozumie znaczenie dostępu do morza dla ludności wiejskiej,
 - g) jak autor zorganizowałby „Tydzień Morza” w roku następnym.
- 6) Poza tym można poruszać wszelkie inne myśli i uwagi o temacie.
- 7) W konkursie II uczestnik uwzględni m. inn. następujące momenty:
 - a) dlaczego pojechaliśmy do Gdyni,
 - b) co w Gdyni zobaczyliśmy i co szczególnie mnie zainteresowało,
 - c) jak rozumiemy znaczenie morza dla Polski, a szczególnie dla ludności wiejskiej,
 - d) komu opowiedziałem o swoich wrażeniach po powrocie do domu i jak opowiadałem moje było przyjęte.
- 8) Specjalny warunek dla uczestników konkursu II — należy wraz z pracą nadesłać dowód stwierdzający pobyt w Gdyni dn. 29.VI (zaświadczenie wydać może Gdynski Komitet „Tygodnia Morza”, Gdynia, Skwer Kosciuszki 10).

NAGRODY

Specjalny sąd konkursowy przyzna autorom najlepszych prac następujące nagrody (oddzielnie w pierwszym i drugim konkursie):

nagroda pierwsza — zł. 100, nagroda druga — zł. 80, nagroda trzecia — zł. 50, nagroda czwarta — zł. 30, nagroda piąta — zł. 25, nagroda szósta — zł. 25, nagroda siódma — zł. 20, nagroda ósma — zł. 20, nagrody 9 — 15 modele okrętów wojennych, nagrody 15 — 25 — książki, nagrody 25 — 30 — kartony do wykonania modeli okrętów wojennych.

Główny Komitet Wykonawczy „Tygodnia Morza” zastrzega sobie prawo ewentualnego druku nagrodzonych prac za oddzielnym wynagrodzeniem dla autora.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Siedlcach w myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym wladz skarbowych (Ez. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 25 czerwca 1937 r. o godzinie 10 rano w lokalu przy ul. Łukasieńskiego 52 w Siedlcach odbędzie się sprzedaż z licytacji, w pierwszym terminie ruchomości, a mianowicie: butów do piki nożnej, pantofli tenisowych i gimnastycznych, pilek loothalowych, skóry twardziej, skóry „boks” i łapki oraz maszyn do pisania „Remington” orazowanych na łączną kwotę 1.896 zł. — należących do firmy „Sport”. Mejlacha Srebrnika. Za Naczelnika Urzędu Kierownik Działu Egzekucyjnego Słomicki.

Kącik radiowy

Tydzień radiowy rolnika

Od dnia 20.VI do dnia 26.VI 1937 r.

W niedzielę dn. 20.VI w porannej „Audycji dla wsi” o godz. 8.15 „Gazetka rolnicza”.

O godz. 8.45 inż. Zygmunt Mierzejewski w pogadance p. t. „Co nam daje uprawa tytoniu” zwróci uwagę na korzyści, jakie daje tyton, coraz bardziej przez rolników wprowadzany do uprawy.

W popołudniowej części „Audycji dla wsi” o godzinie 15.00 „Przegląd rynków produktów rolnych”.

O godz. 15.15 dialog p. t. „Jak wypiekniesz tak utargujesz”, w opracowaniu Tadeusza Daszewskiego, autora szeregu pogadek z cyklu „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów”. Będąc sam doświadczonym producentem, p. Daszewski w dialogu tym zwróci uwagę właścicieli sadów na konieczność dokładniejszego sortowania i staranniejszego podawania na rynek owoców. Wielu producentów bowiem nie przywiązuje jeszcze należytej wagi do tego, jak winien wyglądać owoc dostarczony do detalicznej sprzedaży i nie zdaje sobie sprawy z tego, że brak pieczołowitości w przygotowaniu do wysłania produktu owocowego obniża jego cenę.

O godz. 15.45 p. Józef Mazur wygłosi pogadankę p. t. „Sport i wychowanie fizyczne na wsi”. Popularyzacja sportu na wsi ma wyjątkowe znaczenie ze względów ogólnych i zasadniczych. To też pogadanka p. Mazura zasługuje na szczególną uwagę każdego, kto należyce docenia znaczenie wsi dla obronności kraju.

W poniedziałek dn. 21.VI o godz. 12.15 dr. Maria Sobolewska wygłosi praktyczną pogadankę dla gospodyń p. t. „Przyrządzamy warzywa i jagody”.

We wtorek dn. 22.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W środę dn. 23.VI o godz. 12.15 aktualna i praktyczna pogadanka Fortunata Słarzynskiego p. t. „Uprawa ugorów”.

W czwartek dn. 24.VI o godz. 12.15 „Pogadanka rolnicza”. O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W piątek dn. 25.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

W sobotę dn. 26.VI o godz. 12.15 inż. Zdzisław Chyliński w pogadance p. t. „Gospodarui z ołówkiem w ręku” mówi o konieczności zaniechania wreszcie tak często jeszcze spotykanego systemu prowadzenia gospodarstwa bez żadnego rachunku. Przykłady z życia bowiem dowodzą, do jak opłakanych wyników prowadzi brak zrozumienia, że bez ołówka w dzisiejszych czasach gospodarować już nie można.

O godz. 20.55 z Wilna transmitowany będzie „Przegląd rolniczej prasy” w opracowaniu inż. Ireny Niewodniczańskiej.

Francuskiego Angielskiego Niemieckiego i Hiszpańskiego

wyucza szybko i tanio dyplomowany specjalista z uniwersyteckim wykształceniem. Siedlce, ul. Piłsudskiego 30 m. 7 (parter) wejście z ul. Orzeszkowej.

W dniu 1 czerwca 1937 roku został otwarty pod nowym zarządem p. CZ. MUCHARSKIEJ

Pensjonat

„ZAMIEĆ”
w Zakopanem przy ul. Jagiellońskiej.

Pokoje elegancko umeblowane, woda bieżąca, zimna i gorąca w każdym pokoju, telefon
ceny przystępne

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD
zegarmistrzowski i jubilerski

LEONARD SZWARC

Siedlce, Sienkiewicza Nr. 35.
Przy zakładzie prowadzony jest dział
galwaniczno-brązowniczy pod kierownictwem b. mistrza firmy J. F r a g e l.

Srebrzenie, zlocenie i platerowanie, oraz naprawa kielichów mszalnych, monstrancji, krzyży, oraz wszelkich przyborów liturgicznych i żyrandoli kościelnych. Wykonuje się na zamówienia przybory liturgiczne, godła do sztandarów i gwóźdź.

WYKONANIE SOLIDNE I FACHOWE.

SAMOCHÓD „FIAT”

509 włoski torpeda 4-osobowy
oszczędny w dobrym stanie
sprzedam недорого.

Siedlce, Sienkiewicza Nr. 53 m. 2

DRUKARNIA POLSKA

ZYGMUNTA POKRZYWIŃSKIEGO

SIEDLCE,
PUŁASKIEGO 9.
TELEFON 3.

Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza WIKTORA LATKA

Siedlce, ul. Rynkowa 9 przy targowicy zbożowej
poleca znane ze swej dobroci po cenach zniżonych

Kieraty Nr. 5 i 6 od 2-ch do 4-ch koni, na panelkach samosmarach wahadlowych, dzięki takiej konstrukcji panewek, kieraty mojej produkcji wymagają mniej siły pociągowej od innych kieratów

Młotarnie szerokokomłotne z cepami karbowanymi i klepsko z żelaza konfowego.

Sieczarki łybówki konikówki, Bentalla do ręcznego i kieratowego ruchu.

Części zapasowe do kieratów, młotarni sieczkarni i t. p.

Odlewy żeliwne z modeli własnych i nadesłanych.

MECHANICZNA STOLARNIA

w Siedlcach, Piłsudskiego 84.

dzierżawiona przez
ZWIAZEK OFICERÓW W.P. w st. sp.

wykonuje wszelkie roboty
z zakresu stolarstwa białego
oraz meble od skromnych do
najwykwintniejszych.

Wykonanie solidne. Ceny niskie.



Straż Pożarna Chroni wasz dobytek!

Wszelki SPRZĘT STRAŻACKI
można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.



Prosimy żądać wszędzie

Sprzedam plac budowlany

w środku miasta

Wiadomość Siedlce, Administracja tygodnika „Życie Podlasia”.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej zawiadamia, iż od dnia 10. czerwca 1937 r. w Świdziele oddział R. U. w Kisielach wydawane będą obiady, śniadania i kolacje, po cenach przystępnych.

Jednocześnie Zarząd komunikuje, że przy świetlicy są jeszcze do wynajęcia pokoje pojedyncze z umeblowaniem i utrzymaniem.

LECZNICA

LEKARSKO DENTYSTYCZNA

Siedlce, ul. Sienkiewicza 33 tel. 118

Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu, zęby sztuczne, korony porcelanowe. Wojskowym i urzędnikom spłaty i ustepstwa. Przyjmują codziennie lekarze specjaliści od 9-jej rano do 9-jej wieczór.

LEKARZ DENTYSTA Z. NAMBURCEW

Siedlce, Kilińskiego 22 I-sze p.

Przyjmuje w godz. od 10 do 2 i od 4 do 6 codziennie. Przy gabinecie pracownia zębów sztucznych.

OKULISTA Dr. L. Weingott

przeniósł się z Warszawy na stałe do Siedlec
ul. Kilińskiego 14. Przyjęcia codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH i WENERYCZNYCH

Dr. Med. Maksymilian SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilińskiego 24.



Czytajcie i rozpowszechniajcie „ŻYCIE PODLASIA”



Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Redakcja rękopisów nie zwraca.